Mariola Mikołajczak

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie

Formy współpracy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie z uczelniami akademickimi

Streszczenie

Praca poświęcona zagadnieniom współpracy PWSZ-ów z uczelniami akademickimi. Temat przedstawiony został na przykładzie współpracy PWSZ w Lesznie z uczelniami z Poznania i Wrocławia. Przedstawia aspekty pozytywne i trudności, których rozwiązanie następuje poprzez renegocjację i podpisanie nowych umów o współpracy. Współpraca PWSZ z uczelniami uniwersyteckimi stwarza dla PWSZ-ów szanse na rozwój badań naukowych, kształcenie kadry i rozwój współpracy z zagranica.

Słowa kluczowe: PWSZ, Leszno, współpraca akademicka, współpraca z zagranica

Wstęp

Specyfika Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych w Polsce sprawia, że współpraca z uczelniami akademickimi odgrywa w ich strategiach rozwojowych niebagatelną rolę. Bierze się to z kilku przyczyn, na które składają się zarówno uwarunkowania systemowe, wynikające z ustawy *Prawo o Szkolnictwie Wyższym*, jak i z usytuowania konkretnych PWSZ-ów w realiach środowiskowych.

Pierwsza z tych przyczyn wiąże się ze specyficznym statusem tych uczelni w systemie szkolnictwa wyższego w Polsce, zdejmującym z nich obowiązek prowadzenia badań i nadającym misji edukacyjnej wybitnie praktyczny charakter. Powoduje to komplementarność takiego modelu szkół wyższych w stosunku do uczelni akademickich rozwijających strategie badawcze i kształcących na studiach o profilu bardziej teoretycznym, czyli akademickim. Rodzi to wzajemne powiązania pomiędzy oboma typami uczelni, wynikające z faktu, że PWSZ-y w swej większości kształcą studentów na poziomie licencjackim, dostarczając uczelniom akademickim kandydatów na studia magisterskie, z drugiej zaś w mniejszym lub w większym stopniu korzystają z kadry ich wykładowców, zatrudnionych na tzw. drugich etatach. Stwarza to system zależności niekoniecznie równorzędnych, które muszą być uwzględniane jako istotne komponenty budowania strategii rozwojowych.

Ten ostatni aspekt stanowi właściwe odniesienie do zrozumienia drugiego uwarunkowania działalności PWSZ-ów, które dotyczy wspomnianego wyżej usytuowania uczelni w otoczeniu społecznym, stanowiącym przestrzeń pozyskiwania studentów zarówno przez uczelnie akademickie, jak i Wyższe Szkoły Zawodowe. Rodzi to naturalną konkurencję, która prowadzić może w pewnych wypadkach do tworzenia się napięć niesprzyjających współpracy. Dlatego w strategiach PWSZ-ów istotne miejsce powinno zająć ułożenie partnerskich stosunków z działającymi na tym samym terenie uczelniami akademickimi, tak, by misje obu typów podmiotów w sposób naturalny się dopełniały, a nie wchodziły ze sobą w konflikt.

W zjednoczonej Europie, w której tworzy się wspólna przestrzeń edukacyjna niemniej ważną sprawą jest także rozwijanie i zarządzanie kontaktami PWSZ-ów z uczelniami zagranicznymi, zarówno typu zawodowego, jak i akademickiego. Umiędzynarodowienie edukacji jest bowiem faktem, który nie może nie mieć wpływu na wyznaczanie nowych zadań stojących przed szkolnictwem wyższym w Polsce. Z jednej strony dotyczy to stwarzania możliwości wyjazdów studentów do zagranicznych uczelni w ramach międzynarodowych programów, takich jak Erasmus, z drugiej zaś odnosi się do możliwości pozyskiwania obcokrajowców jako studentów, nie tylko zresztą w ramach wspomnianych programów, lecz także swobodnego naboru na studia w Polsce. Kwestie te stanowią dopełniający czynnik wobec kształtowania stosunków partnerstwa z uczelniami krajowymi, skłaniając do całościowego ujmowania obu tych zagadnień.

Budowanie więzi przez PWSZ w Lesznie z uczelniami akademickimi

Mając to wszystko na uwadze, jako przykład tworzenia i rozwijania takich więzi, chcę przedstawić strategię działań podejmowanych w tym względzie w PWSZ im Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie. Jej specyfika wynika przede wszystkim z usytuowania uczelni pomiędzy dwoma ważnymi polskimi ośrodkami akademickimi, jakimi są Poznań i Wrocław, oraz z względnej bliskości zachodniej granicy państwa i dobrej struktury komunikacyjnej, co nie pozostaje bez znaczenia tak dla kontaktów z uczelniami krajowymi, jak i zagranicznymi. Niewątpliwy wpływ wywierany przez te uwarunkowania skłonił władze uczelni do podejmowania działań mających na celu wykorzystanie ich jako atutów w planowanej strategii rozwoju i w minimalizowaniu zagrożeń, które mogą z nich wynikać.

Już w samych początkach istnienia szkoły, która rozpoczęła swą działalność w 1999 r. podpisano umowy z kilkoma uczelniami akademickimi Wielkopolski, które określały wzajemne relacje między partnerami i zakreślały obszary współpracy. Były to: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, ówczesna Politechnika Poznańska (dzisiaj Uniwersytet Techniczny), Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Akademia Ekonomiczna (dziś Uniwersytet Ekonomiczny) oraz Akademia Muzyczna w Poznaniu. Wybór tych właśnie partnerów spowodowany

był specyfiką kierunków otwieranych wówczas w Lesznie, które na poziomie licencjackim pokrywały się w dużej mierze ze studiami prowadzonymi przez wymienione poznańskie uczelnie akademickie. Drugim ważnym motywem pojęcia tych działań był fakt korzystania w pierwszym okresie funkcjonowania PWSZ z kadry nauczycieli akademickich zatrudnionych na pierwszych etatach w poznańskich szkołach wyższych.

Dotychczasowe doświadczenia, wynikające z tych porozumień skłaniają do kilku zasadniczych refleksji, które w większości są pozytywne, choć zdarzały się także negatywne przykłady nieporozumień i napięć w ich realizacji. Początkowo, gdy nie funkcjonowała jeszcze nowelizacja ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i problem tzw. wieloetatowości nie wpływał na problemy zatrudniania poznańskich wykładowców w leszczyńskiej PWSZ, relacje z uczelniami akademickimi koncentrowały się na partnerstwie między wybranymi instytutami uczelni i wydziałami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Akademii Ekonomicznej. Polegało to głównie na podejmowaniu przez absolwentów studiów licencjackich na PWSZ decyzji o kontynuowaniu nauki na zbliżonych lub tych samych kierunkach, prowadzonych w Poznaniu. Dobrym tego przykładem była i jest współpraca Instytutu Nauk Edukacyjnych z Wydziałem Studiów Edukacyjnych UAM, gdzie leszczyńscy licencjaci spotykali często tych samych wykładowców, co tworzyło specyficzne więzi, sprzyjające nie tylko ich asymilacji w nowym środowisku, lecz także kontynuowaniu zainteresowań naukowych.

Sytuacja ta zmieniła się nieco po rządami nowej, czy tez znowelizowanej ustawy, która wprowadziła – odroczony co prawda na zasadach *vacatio legis* – obowiązek uzyskiwania zgody rektora macierzystej uczelni na drugoetatowe zatrudnienie w innej. Nie stwarza to jeszcze większych zagrożeń dla leszczyńskiego PWSZ, lecz musi być brane pod uwagę w najbliższej już przyszłości. Szczęśliwie leszczyńska uczelnia w okresie 14 lat swojego istnienia dorobiła się kadry naukowej, która w 50% zatrudniona jest na pierwszym etacie. Niepokojące zjawiska pojawiły się natomiast w odniesieniu do decyzji rektorów uczelni akademickich dotyczących wyrażania zgody na przejście na pierwszy etat w PWSZ osób funkcyjnych przy jednoczesnym przechodzeniu prze nie na drugi etat w uczelni macierzystej. O ile władze rektorskie Uniwersytetu im Adama Mickiewicza nie czyniły w tym względzie żadnych przeszkód, pozwalając obsadzić w ten sposób w PWSZ jedno ze stanowisk prorektorskich w wyborach na kadencję 2013-2016, o tyle wybrany na rektora głównego profesor zatrudniony na innej uczelni otrzymał tylko zgodę na objęcie jedynie cząstki etatu w dotychczasowym miejscu pracy.

Zasygnalizowany wyżej problem ukazuje różne rozumienie i interpretację przez rektorów uczelni akademickich podpisanych z PWSZ umów w zakresie deklarowanej *expressis verbis* pomocy w rozwoju tych uczelni. Jeśli bowiem ma być to pomoc rzeczywista i skuteczna, to winna ona polegać na stwarzaniu takich warunków wzajemnej współpracy, które w sytuacji dopełniania się misji edukacyjnych obu uczelni pozwoliłyby Państwowym Wyższym Szkołom Zawodowym stabilizować kadrę z perspektywą ostatecznego usamodzielnienia się w tym za-

kresie. Stwierdzić należy, że dla uczelni akademickich nie jest to w żadnym razie konkurencyjne zagrożenie, gdyż zatrudnieni w PWSZ-ach na drugim etacie profesorowie i tak pozostawiają w macierzystej uczelni uprawnienie dotyczące minimum kadrowego dla prowadzenia studiów magisterskich, a także jedno z dwóch uprawnień dla studiów licencjackich. Jeszcze istotniejszy jest fakt, że w uczelniach akademickich afiliują swój dorobek naukowy, co nie uszczupla ogólnej puli dokonań uniwersytetu, politechniki, czy akademii wychowania fizycznego. Trudno tez mówić o stwarzaniu przez drugoetatowych wykładowców konkurencji w zakresie rekrutacji na poszczególne kierunki studiów, gdyż, po pierwsze uczelnie akademickie odczuwają niedobór przede wszystkim wśród kandydatów na studia drugiego stopnia, a te nie są prowadzone w większości Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych; po drugie, to właśnie do współpracujących z leszczyńską szkołą poznańskich i wrocławskich uczelni wyższych kierują się jej absolwenci. Należy ponadto stwierdzić, że nietrafiony jest argument wysuwany niekiedy przez rektorów uczelni akademickich, że PWSZ-y zabierają im kandydatów na studia licencjackie. Z przeprowadzonych w leszczyńskiej szkole analiz wynika bowiem, że ogromna część studiującej w niej młodzieży w ogóle nie podjęłaby nauki na studiach wyższych, gdyby nie mogła uczynić tego blisko miejsca swojego zamieszkania. Wynika to z trudnej sytuacji materialnej wielu rodzin, których nie stać na wysyłanie dzieci do dużych ośrodków akademickich, gdzie koszty utrzymania są znacznie wyższe. Problem ten wynika ze specyfiki miasta i regionu pozbawionego przemysłu i w większości rolniczego, o stosunkowo wysokim jak na Wielkopolskę poziomie bezrobocia.

Mając to wszystko na uwadze należy zadać sobie pytanie: czy wobec nowej sytuacji, spowodowanej przez wejście w życie noweli ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym, nie należałoby poddać podpisanych z uczelniami akademickimi umów renegocjacji, w celu sprecyzowania wzajemnych zobowiązań dotyczących realnych form współpracy. Uczelnia leszczyńska podjęła w 2012 r. takie rozmowy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które zakończyły się podpisaniem nowego porozumienia, bardziej adekwatnego do obecnej sytuacji prawnej i sankcjonującego wiele form współpracy, które z pożytkiem dla obu stron rozwijały się w poprzednich latach. Zdobyte doświadczenia pozwoliły wytyczyć w tym porozumieniu podstawowe kierunki rozwoju partnerstwa, wpisujące się w strategiczne cele obu uczelni.

Partnerstwo PWSZ w Lesznie z UAM w Poznaniu opiera się teraz na wykorzystaniu atutów obu uczelni, które wzajemnie się dopełniając tworzą nową jakość stosunków. Bardzo istotna jest tu współpraca w zakresie kształcenia kadry na studiach doktoranckich. Niejednokrotnie dzieje się bowiem, że leszczyńscy licencjaci, kontynuując studia II stopnia na UAM, po ich ukończeniu wracają do PWSZ, gdzie prowadzą zajęcia dydaktyczne, podejmując jednocześnie studia doktoranckie w Poznaniu. Promotorami w tych wypadkach są najczęściej profesorowie zatrudnieni jednocześnie w obu uczelniach, co znakomicie ułatwia kontakt z doktorantami i tworzy specyficzną więź mistrza z uczniem, w istotny sposób wpływając na poziom przygotowywanych dysertacji. Jednocześnie ści-

sła współpraca z władzami samorządowymi, którym zależy na rozwoju miejscowej kadry naukowej prowadzi do uzyskiwania przez doktorantów stypendiów, umożliwiających im spokojną pracę nad pisanymi rozprawami. System ten jest korzystny dla wszystkich stron i wetuje słabości ustawy w zakresie obowiązku rozwoju kadry naukowej przez PWSZ-y przy jednoczesnym braku finansowania prowadzonych w nich badań naukowych. Paradoks ten, nie dostrzegany przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, znacznie utrudnia dorabianie się prze PWSZ-y własnych wykładowców, którzy, zatrudniani potem na pierwszych etatach zapewnialiby minima kadrowe bez uciekania się do ich uzupełniania przez drugo etatowych pracowników naukowych, dojeżdżających z uczelni akademickich.

Blisko związanym z rozwojem kadr naukowych problemem jest dawanie szansy doktorantom występowania na konferencjach naukowych oraz publikowania ich prac w liczących się czasopismach. Również i w tym zakresie współpraca leszczyńskiej PWSZ z UAM wydaje się wskazywać właściwe kierunki partnerstwa. Nowo podpisana umowa zakłada np. wspólne organizowanie konferencji naukowych, co było zresztą praktykowane także poprzednio.

Wykorzystując kontakty międzynarodowe uniwersytetu, przy jednoczesnym wsparciu organizacyjnym leszczyńskiej uczelni zorganizowano już dwie międzynarodowe konferencje. Były to odbywające się pod auspicjami rektorów obu uczelni, sympozja, z których pierwsze, w 2010 r. dotyczyło recepcji pedagogicznej myśli patrona uczelni, Jana Amosa Komeńskiego w Europie, drugie zaś, z 2012 r., podejmowało ważny problem dialogu międzykulturowego i międzycywilizacyjnego we współczesnym świecie. Zgromadziły one uczonych nie tylko z kilku krajów europejskich, lecz także z Chin. Dało to szansę wygłoszenia referatów wielu doktorantom, tak z UAM, jak i z PWSZ, pozwalając skonfrontować ich wywody z poglądami zagranicznych badaczy i ocenić je na tle najnowszych koncepcji naukowych, rozwijanych w Europie i w świecie. Efektem tych konferencji było znaczna internacjonalizacja prowadzonych – pomimo wszystko – w PWSZ badań i stworzenie sieci międzynarodowych powiązań tak ważnych dla rozwoju naukowego młodych badaczy.

Współpraca z uczelniami akademickimi a kontakty z zagranicą

Zarysowana w tych obszarach współpracy PWSZ w Lesznie z UAM kwestia kontaktów zagranicznych uczelni stanowi kolejny przykład twórczego wykorzystania zaistniałego partnerstwa. Dotyczy to kwestii pozyskiwania zagranicznych studentów dla obu uczelni. Wykorzystując fakt zatrudnienia w Poznaniu i w Lesznie osób posiadających dobre kontakty na Ukrainie i w Kazachstanie, udało się doprowadzić do podjęcia jednosemestralnych studiów grup studentów Humania i Karagandy. Studenci ci uczestniczyli w formach zajęć organizowanych dla nich zarówno w Poznaniu, jak i w Lesznie, w tym także w zagranicznych objazdach naukowych. Należy zwrócić uwagę, że były to osoby finansujące

swój pobyt w Polsce ze stypendium rządu Republiki Kazachstanu, co nie obciążało strony polskiej żadnymi dodatkowymi kosztami. Taka forma studiowania spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony gości, co dobrze rokuje na przyszłość rozwojowi dalszych kontaktów i przyjazdów młodzieży kazachskiej, chcącej zdobywać wiedzę w Europie.

Wnioski

Podane przykłady współpracy największej wielkopolskiej uczelni wyżej, jaka jest Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z leszczyńską PWSZ wskazują na możliwość takiego ułożenia wzajemnego partnerstwa, by prowadziło ono do rzeczywistego dopełniania się misji edukacyjnej i naukowej uczelni o różnym statusie, randze i specyfice. Dowodzi to słuszności podjętych w przeszłości działań, które pod rządami nowej ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym mogą nie tylko być kontynuowane, lecz także twórczo rozwijane. Chodzi jedynie o to, aby uczelnie akademickie dostrzegły rolę, jaka PWSZ-y odgrywają w systemie polskiego szkolnictwa wyższego i nie widziały w tych szkołach konkurencji oraz jedynie dodatkowego miejsca zatrudnienia dla swojej kadry naukowej. Pozbawiona uprzedzeń współpraca oraz przestrzeganie podpisanych umów i porozumień stwarza bowiem warunki dla uzyskiwania obopólnych korzyści przy jednoczesnym respektowaniu specyfiki i inności partnerów działających w odmiennych uwarunkowaniach społecznych i środowiskowych.

Liczba znaków ze spacjami: 15 704